

Big Pharma rekrutuje niewinne dzieci do eksperymentów ze szczepionkami przeciwko koronawirusowi



Gdy firmy farmaceutyczne uczestniczące w operacji „Warp Speed” zbliżają się do się wydania swoich szczepionek przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19), [trwa nacisk](#), aby rozpocząć testowanie szczepionek pozostałej i ostatniej partii królików doświadczalnych: *małych dzieci*.

W zeszłym tygodniu firma Pfizer Inc. otrzymała pozwolenie na rozpoczęcie testów swojej szczepionki na amerykańskich dzieciach w wieku 12 lat, dołączając do niewielkiej garstki innych firm na całym świecie, które starają się zrobić to samo. Pierwszą młodą osobą, która ją otrzymała, była 16-letnia Katelyn Evans, która zgodziła się zostać zaszczepiona w szpitalu dziecięcym w Cincinnati.

„Po prostu pomyślałem, że im więcej osób, na których będą mogli przeprowadzić testy, tym szybciej będą mogli podać szczepionkę, a ludzie będą bezpieczni i zdrowi” – cytuje Evans.

Pomimo [długiej historii](#) przestępczej, Pfizer zdobył zaufanie Evans, a wkrótce wielu innych młodych ludzi, którzy ustawiają się w kolejce do szczepień, aby zwiększyć szanse, że szczepionka na COVID-19 będzie gotowa dla dzieci przed

następnym rokiem szkolnym.

Podczas gdy wielu innych gigantów farmaceutycznych przygotowuje się do wprowadzenia na rynek swoich odmian szczepionek, jest mało prawdopodobne, aby wiele z tych szczepionek było zalecanych dla dzieci, przynajmniej nie na początku, ponieważ potrzeba więcej testów, aby zweryfikować ich bezpieczeństwo i skuteczność.

„Opinia publiczna tego nie rozumie” – mówi dr Evan Anderson z [Emory University](#), który od miesięcy naciska na testowanie szczepionek COVID-19 na dzieciach.

Ponieważ proces najwyraźniej przebiega powoli, dr Anderson „bardzo martwi się [red]”, że dzieci w wieku poniżej 12 lat mogą nie otrzymać szczepionki przeciwko COVID-19 do następnej jesieni.

Dzieci mają prawie zerowe ryzyko COVID-19, więc po co im szczepionka?

Mimo że dzieci są najmniej narażone na pozytywny wynik testu na COVID-19, Big Pharma chce, aby były szczepione tak jak wszyscy inni.

W związku z tym trwa wyścig, aby zobaczyć, ile firm farmaceutycznych może ukończyć swoje eksperymenty ze szczepionkami na dzieciach w odpowiednim czasie, aby otrzymać szczepionkę zatwierdzoną na następny semestr szkolny.

W Chinach firmy farmaceutyczne Sinovac i SinoPharm rozpoczęły badania w celu przetestowania swoich szczepionek na dzieciach w wieku od trzech lat. Brytyjskie badanie z użyciem szczepionki AstraZeneca zostało również zatwierdzone w celu przetestowania odmian o niskiej dawce u niektórych dzieci, chociaż rekrutacja na większą skalę zostanie spowolniona do czasu uzyskania „wystarczających” danych dotyczących bezpieczeństwa dorosłych.

W Stanach Zjednoczonych, Moderna Inc., Johnson & Johnson i Novavax planują rozpocząć badania pediatryczne swoich szczepionek COVID-19 pod koniec 2020 roku.

„Jeśli zaszczepimy młodzież – i potencjalnie przejdziemy do młodszych dzieci – będziemy mieli efekt, który ochroni te dzieci przed zakażeniem” – twierdzi dr Robert Frank, dyrektor Centrum Badań nad Szczepionkami Dziecięcymi w Cincinnati.

„Ale z drugiej strony nie przyniosą infekcji do domu rodzicom i dziadkom”.

Ważne jest, aby pamiętać, że wielu dorosłych uczestników próby mają [borykają się](#) z poważnymi problemami zdrowotnymi po testowej szczepionce na COVID-19. Tego samego można się spodziewać po zaszczepionych dzieciach, ponieważ ich układ odpornościowy jest potencjalnie jeszcze bardziej wrażliwy, ponieważ wciąż się rozwijają.

„Rozpoczęcie tego procesu jest dla nas bardzo ważne, ponieważ przeprowadzenie badań we właściwy sposób zajmie trochę czasu” – twierdzi dr Anderson, który chce zacząć dźgać dzieci tak szybko, jak to możliwe”.

Źródła:

[KTVN.com](#)

[NaturalNews.com](#)

[NaturalNews.com](#)

Szczepionka Sputnik V budzi krytykę – eksperci potępiają brak przejrzystości wyników Rosyjskich badań



Eksperci medyczni walczą z planem Rosji, aby [przyspieszyć dystrybucję kontrowersyjnej szczepionki Sputnik V](#), mimo że szczepionka COVID-19 nie przeszła jeszcze badań klinicznych na dużą skalę. Wyrazili również swoje zaniepokojenie „dziwnymi wzorami” w wynikach pierwszej fazy badania kandydata na szczepionkę. Szczepionka jest obecnie opracowywana w państwowym Instytucie Badawczym Epidemiologii i Mikrobiologii Gamaleya we współpracy z *Ministerstwem Obrony*.

Eksperci żądają publikacji surowych danych

Eksperci medyczni z 12 krajów – w tym USA, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Japonii, Niemiec i Francji – [podpisali list otwarty, w którym](#) domagają się, aby Instytut Gamaleya udostępnił informacje dotyczące szczepionki. W szczególności ich obawy wynikają z artykułu opublikowanego w czasopiśmie medycznym *Lancet* na temat wyników badań fazy I Sputnika V. Twierdzili, że powielanie wyników dotyczących produkcji przeciwciał u uczestników jest „wysoce nieprawdopodobne”. Zauważyli również, że w badaniach wzięło udział tylko 76 ochotników – zbyt mało, aby określić bezpieczeństwo i skuteczność szczepionki.

W odpowiedzi, za pośrednictwem państwowej agencji

informacyjnej TASS, Gamaleya Institute utrzymywał, że wszystkie dane dotyczące kandydata na szczepionkę [zostały podwójnie sprawdzone](#), a kwestie poruszone przez międzynarodową społeczność medyczną to tylko zbieg okoliczności.

„Zbieżności, które się pojawiły, zwłaszcza na wczesnym etapie (wartości są niskie i bliskie wartości wyjściowej), są związane z nieciągłością danych, a także z małą liczbą uczestników” – napisali naukowcy z Gamaleya. „Uznaliśmy to za ograniczenie badania w sekcji dyskusyjnej [artykułu *The Lancet*]”.

Pomimo sprzeciwu raport TASS odnotował, że Rosja otrzymała zamówienia na ponad miliard dawek Sputnika V z około 20 krajów. Gamaleya Institute nie poczynił dalszych komentarzy dotyczących apeli o publikację surowych danych z badań fazy 1.

Rosja przyspieszyła zatwierdzenie drugiej szczepionki na koronawirusa

W środę 14 października prezydent Rosji Władimir Putin ogłosił, że druga szczepionka przeciwko koronawirusowi, EpiVacCorona, [uzyskała zgodę organów regulacyjnych](#).

„Musimy teraz zwiększyć produkcję pierwszej i drugiej szczepionki” – powiedział Putin podczas [telewizyjnego spotkania z przedstawicielami rządu](#). Prezydent Rosji powiedział, że priorytetem kraju będzie zapewnienie wystarczających dawek zarówno EpiVacCorony, jak i Sputnika V dla własnych obywateli.

Szczepionka została opracowana przez Vector State Research Center of Virology and Biotechnology, [byłe laboratorium badawcze](#) w Związku Radzieckim.

Drugą fazę badania EpiVacCorona przeprowadzono wśród 100 ochotników. Żadne dane dotyczące badań nie zostały opublikowane, ale naukowcy zaangażowani w opracowywanie szczepionki stwierdzili, że EpiVacCorona może zapewnić osobie

do sześciu miesięcy odporności na koronawirusa.

Proces zatwierdzania EpiVacCorona przebiegał szybko, mimo że nie ukończył trzeciej fazy swoich badań klinicznych.

Tatyana Golikova, wicepremier Rosji, powiedziała, że EpiVacCorona będzie przechodzić poręjestracyjne badania kliniczne. Próba obejmie 40 000 wolontariuszy z całej Rosji. Golikova powiedziała również, że sama przetestowała EpiVacCorona i nie doświadczyła żadnych skutków ubocznych.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[TASS.com](https://tass.com)

[IBTimes.sg](https://ibtimes.sg)

[MedicalDialogues.in](https://medicaldialogues.in)

[WSJ.com](https://www.wsj.com)

Biolog medyczny Maciej Tarkowski odznaczony przez prezydenta Włoch za walkę z epidemią



Biolog medyczny Maciej Tarkowski z Mediolanu został odznaczony we wtorek przez prezydenta Włoch Sergia Mattarellę Krzyżem Kawalerskim za zasługi w walce z epidemią koronawirusa. „Byłem myślami z tymi w Polsce, którzy walczą z koronawirusem” – powiedział PAP.

Po ceremonii w Pałacu Prezydenckim w Rzymie doktor Tarkowski w wywiadzie dla PAP podkreślił: „My, odznaczeni jesteśmy reprezentantami, swoistym symbolem wszystkich tych, którzy angażują się w walkę z pandemią. Czuję się bardzo zaszczycony, że jestem w tej grupie”.

„Odbierając odznaczenie, byłem myślami ze wszystkimi w Polsce, którzy walczą z koronawirusem, z problemem pandemii” – oświadczył.

„Wszystkim tym, którzy są zaangażowani wszędzie w tę batalię, którzy są na jej pierwszej linii, a więc głównie lekarzom, należą się podziękowania, a nie to, żeby kierowano pod ich adresem słowa narzekań” – dodał.

Ordery od prezydenta otrzymali lekarze i inni przedstawiciele personelu medycznego, badacze oraz inni obywatele, którzy wyróżnili się w służbie podczas kryzysu epidemicznego we Włoszech. Lista odznaczonych została ogłoszona z okazji Święta Republiki 2 czerwca.

Biolog medyczny z Polski wchodzi w skład odznaczonego przez Mattarellę [zespołu badaczy z mediolańskiego szpitala](#) Sacco oraz tamtejszego uniwersytetu, który wyizolował włoski szczep koronawirusa ([wirusa KPCh](#) – przyp. redakcji) od pacjentów z miasteczka Codogno w prowincji Lodi

w Lombardii, gdzie 20 lutego [potwierdzono](#) pierwszy przypadek zakażenia na terytorium Włoch.

W grupie wyróżnionych naukowców są też: Claudia Balotta, Gianguglielmo Zehender, Arianna Gabrieli, Annalisa Bergna i Alessia Lai.

W przemówieniu skierowanym do odznaczonych podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim w Kwirynale Mattarella oświadczył, nawiązując do drugiej fali epidemii: „Zdaje się, że zbliża się nowa fala kryzysu, a to wymaga ufności, że kraj będzie mógł ją przezwyciężyć”.

„Trzeba jej stawić czoła terapią, zaangażowaniem, dobrą organizacją, wiedząc, że mamy lepsze przygotowanie w porównaniu z marcem i kwietniem, gdy zjawisko to było nieznane” – oświadczył szef państwa.

„Musimy włożyć swój wkład w to, by uniknąć powrotu sytuacji z wiosny” – dodał.

Autorka: *Sylwia Wysocka*

Decyzja o objęciu całego kraju czerwoną strefą praktycznie pewna



Po rekomendacji premiera Mateusza Morawieckiego decyzja o objęciu całego kraju czerwoną strefą jest praktycznie pewna – mówił w czwartek rzecznik rządu Piotr Müller.

Rzecznik rządu w TVP Info był pytany o czwartkowe posiedzenie Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, po którym premier Mateusz Morawiecki ma przedstawić nowe ograniczenia związane z pandemią koronawirusa.

„Wszystko wskazuje na to, że jeżeli RZZK ostatecznie zatwierdzi te dyskutowane od kilku dni obostrzenia, to jeszcze dzisiaj będzie informacja na ten temat” – oświadczył.

Pytany o środową zapowiedź szefa rządu, który opowiada się za tym, aby cała Polska była w strefie czerwonej, odparł, że „ta decyzja właściwie po rekomendacji premiera jest praktycznie pewna”. „Liczby, to o czym mówił pan premier, wskazują na to, że większość populacji kraju i tak znalazłaby się w czerwonej strefie, więc tutaj jesteśmy w takiej sytuacji, w której zgodnie z tymi planami, które omawialiśmy powinno się objąć całą Polskę czerwoną strefą tak, aby faktycznie ograniczyć rozwój koronawirusa w innych miejscach kraju” – powiedział.

Müller pytany o zapowiedź objęcie starszych klas szkół podstawowych nauką zdalną lub hybrydową przyznał, że ostateczne decyzje które klasy miałyby być objęte takimi formami nauczania zapadną w czwartek. „Tutaj pewne warianty zostaną dzisiaj pokazane, jeżeli chodzi o poszczególne części kraju, ale faktycznie kierunkowa decyzja jest taka, która dzisiaj będzie ogłoszona w szczegółach, że wyższe roczniki klas szkół podstawowych będą albo na nauce zdalnej albo hybrydowej” – mówił.

Odpowiadając na kolejne pytania rzecznik rządu zapewnił, że nie jest planowane zamykanie cmentarzy 1 listopada.

Dopytywany o ograniczenia, jakie pojawiły się w innych europejskich krajach zapewnił, że „żadnej godziny policyjnej

nie będzie, tego nie ma w planach RZZK”. „Dyskutowaliśmy i dzisiaj kwestia pewnych podsumowań co do limitów w przestrzeniach usługowych czy handlowych; dzisiaj będzie to ogłaszał pan premier” – zaznaczył.

Rzecznik rządu w trakcie rozmowy odniósł się też do budowy szpitala tymczasowego na Stadionie Narodowy. Jak mówił „pod koniec tego tygodnia szpital na Stadionie Narodowym powinien już być gotowy w zakresie pierwszych oddziałów, które będą mogły służyć pomocom osobom, które są chore na koronawirusa”. „Ale to nie znaczy, że tam pierwsi pacjencie trafią w tym tygodniu czy przyszłym tygodniu. Oni tam zaczną trafiać w sytuacji, gdy będzie trzeba rozładować limity łóżek szpitalnych w innych miejscach. My się zabezpieczamy na trudniejszą sytuację, to nie oznacza, że ona od razu nastąpi” – zaznaczył rzecznik rządu. (PAP)

Autor: Rafał Białkowski

CDC zmienia definicję bliskiego kontaktu z wirusem z KPCh



The Centers for Disease Control and Prevention 21 października na nowo zdefiniowało, co kwalifikuje się jako bliski kontakt z osobą zakażoną wirusem [Komunistycznej Partii Chin \(KPCh\)](#),

powszechnie znanym jako koronawirus.

Nowa definicja obejmuje teraz krótkie, powtarzające się spotkania, które sumują się do 15 minut w okresie 24 godzin. [CDC](#) wcześniej zdefiniowało bliski kontakt jako spędzenie 15 kolejnych minut w odległości sześciu stóp (około 1,83cm) od kogoś zakażonego.

CDC radzi osobom, które miały bliski kontakt z osobą zarażoną wirusem KPCh, aby poddali się kwarantannie przez dwa tygodnie.

Dr William Schaffner, ekspert chorób zakaźnych Uniwersytetu Vanderbilt, powiedział, że zmiana może skłonić wydziały zdrowia do śledzenia kontaktów w przypadkach, gdy ekspozycja mogła być wcześniej uznana za zbyt krótką.

Zmiana definicji wynika z raportu o 20-letnim funkcjonariuszu więziennym w Vermont, który prawdopodobnie zaraził sześciu więźniów, z którymi miał tylko kilkukrotne krótkie spotkania. Strażnik cały czas nosił maskę i gogle. Więźniowie czasami nosili maski, a czasami nie.

Według przeglądu materiału wideo, krótkie interakcje trwały do 17 minut podczas ośmiogodzinnej zmiany strażnika.

Raport śledczy w tej sprawie nie zidentyfikował funkcjonariusza. Sześciu osadzonych uzyskało wynik pozytywny, gdy dotarli do zakładu karnego Marble Valley w Rutland.

W oświadczeniu urzędnicy CDC stwierdzili, że sprawa ponownie podkreśla znaczenie noszenia maseczek, aby zapobiec transmisji, oraz że wytyczne agencji mogą ulec zmianie wraz z napływem nowych informacji.

„W miarę jak otrzymamy więcej danych i zrozumiemy ten COVID, zamierzamy nadal uwzględniać to w naszych zaleceniach” – powiedział dyrektor CDC Robert Redfield na konferencji prasowej w Atlancie.

CDC twierdzi również, że bliski kontakt może obejmować przytulanie i całowanie, dzielenie się naczyniami do jedzenia lub picia z osobą zarażoną oraz zapewnianie opieki domowej osobie chorej. Liczy się również ktoś, kto kicha lub kaszle na ciebie.

Uważa się, że ryzyko rozprzestrzeniania się na zewnątrz jest mniejsze, ale aktualizacja wskazówek CDC „ma sens naukowy” – powiedział dr Michael Saag, badacz chorób zakaźnych z University of Alabama w Birmingham.

Szacuje się, że ponad 220 000 osób w Stanach Zjednoczonych zmarło z powodu COVID-19, choroby wywoływanej przez wirusa KPCh, co stanowi mniej więcej jedną piątą wszystkich ofiar śmiertelnych na świecie.

[Wolontariusz w badaniu szczepionki COVID-19 firmy AstraZeneca zmarł w Brazylii](#), potwierdził w środę krajowy organ ds. Zdrowia.

Władza Anvisa oświadczyła, że ☐na razie nie wstrzyma testów szczepionki przeciwko wirusowi KPCh i bada, czy śmierć jest związana ze szczepionką lub z innymi przyczynami.

Źródło:

theepochtimes.com

W Łodzi przygotowano różne formy pomocy dla seniorów

podczas pandemii



Telefon wsparcia dla seniorów, zajęcia i warsztaty online, pomoc wolontariuszy w zakupach i załatwianiu innych spraw – to różne formy pomocy, jakie magistrat przygotował dla najstarszych mieszkańców Łodzi w związku z koniecznością ograniczenia aktywności w czasie pandemii.

Władze Łodzi [zaapelowały w poniedziałek](#) do seniorów, by dbali o siebie i maksymalnie ograniczali wychodzenie z domów. Przypomniały też o uruchomionym podczas pierwszej fali COVID-19 w marcu specjalnym telefonie dla seniorów Call Center Senior 42 638 55 00.

„Telefon działa w godzinach pracy urzędu, czyli we wtorki w godzinach 9-17, a w pozostałe dni powszednie od 8 do 16. Jeżeli liczba połączeń telefonicznych wzrośnie, wtedy będziemy reagować i wydłużać czas pracy” – poinformował Jarosław Chwiałkowski, pełniący obowiązki dyrektora Departamentu Organizacji Urzędu i Administracji Urzędu Miasta Łodzi.

Do tej pory seniorzy zgłosili za pośrednictwem tego telefonu ponad 1200 różnych spraw – od pytań dotyczących otwarcia aptek, przychodni, przez zgłaszanie potrzeb robienia zakupów, aż po zwykłą chęć porozmawiania i podzielenia się swoimi obawami.

Od ubiegłego tygodnia Łódź znalazła się w czerwonej strefie. Centra Zdrowego i Aktywnego Seniora pozostają zamknięte, w zamian oferując zajęcia online, m.in. fizjoterapeutyczne czy gimnastyczne. Dodatkowo uruchomiony został projekt

„Przepis na zdrowie”, który pomaga walczyć ze stresem w życiu codziennym. Są to warsztaty, podczas których można dowiedzieć się, jak radzić sobie z lękiem w życiu codziennym, ale też po prostu porozmawiać z innymi ludźmi. Wszystkie informacje na temat zajęć dla seniorów można znaleźć na stronie www.lodz.pl/seniorzy.

Biuro Aktywności Miejskiej przyjmuje zgłoszenia do Miejskiego Wolontariatu. Pod adresem e-mail wolontariat@uml.lodz.pl lub numerem telefonu Biura Aktywności Miejskiej 42 638 52 53 wszystkim zainteresowanym przekazywane są informacje, jak zostać wolontariuszem. Każdy wolontariusz otrzymuje od urzędu rękawiczki i maseczki. Najczęstsze formy [pomocy](#), jakiej potrzebują najstarsi Łodzianie, to zakupy spożywcze czy odbiór leków z apteki.

Podczas pierwszej fali COVID wolontariat działał od marca do czerwca; w magistracie zarejestrowało się 165 wolontariuszy, którzy mieli do załatwienia około 650 spraw.

Magistrat prosi też wszystkich Łodzian o wspieranie sąsiadów w potrzebie – taka pomoc jest najłatwiejsza do zorganizowania i najbardziej skuteczna.

Autorka: *Agnieszka Grzelak-Michałowska, PAP.*

Pierwszy w kraju i Europie projekt rehabilitacji osób po COVID-19



Szpital MSWiA w Głuchołazach jako pierwszy w kraju i Europie rozpoczął rehabilitację pacjentów, którzy przeszli COVID-19. Lekarze i naukowcy nie tylko zajmą się leczeniem, ale będą chcieli jak najwięcej dowiedzieć się o długotrwałych skutkach choroby.

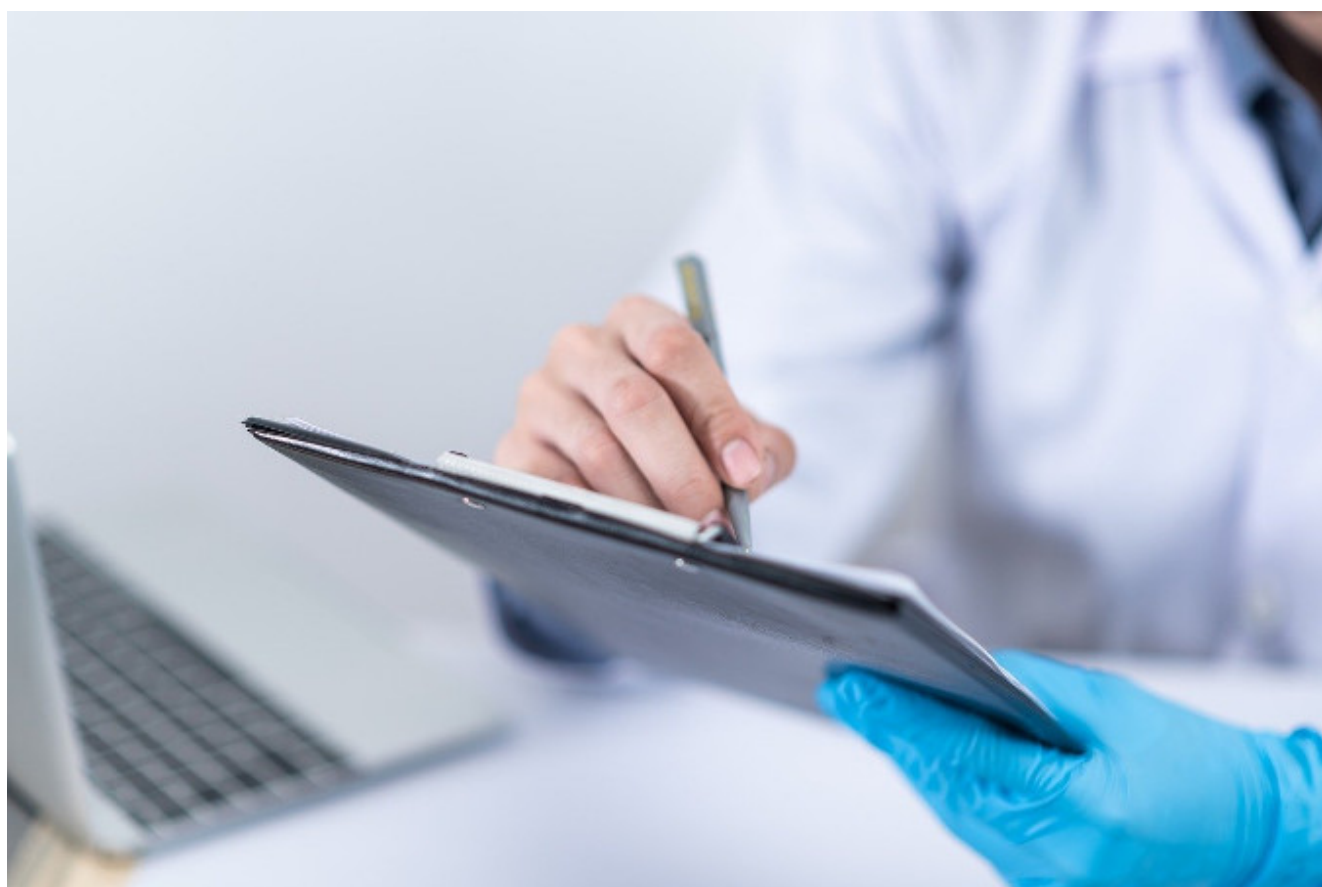
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Specjalistyczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Głuchołazach im. św. Jana Pawła II położony jest niedaleko polsko-czeskiej granicy. Z okien szpitala rozciąga się widok na góry ze szczytem Kopy Biskupiej. W ogrodzonej siatką i zadbanym trawnikiem placówce prowadzony jest pilotażowy w skali kraju i kontynentu projekt obejmujący rehabilitację osób, które przeszły COVID-19.

Współautor programu, konsultant krajowy w dziedzinie fizjoterapii prof. Jan Szczegielniak przedstawił w rozmowie z PAP główne założenia pilotażowego programu finansowanego przez NFZ. „Coraz więcej dowiadujemy się nie tylko o samym koronawirusie (wirusie KPCh – przyp. redakcji), przebiegu choroby, ale i długotrwałych skutkach, jakie po sobie pozostawia. To nie tylko zaburzenia w oddychaniu, duszności, utrata węchu czy smaku. Mamy też doniesienia o wywołanych przez chorobę zaburzeniach równowagi czy trwającym tygodniami poczuciu zmęczenia. Naszym celem w pierwszym rzędzie jest niesienie pomocy ozdrowieńcom w odzyskaniu pełnej sprawności, ale też mamy nadzieję na uzyskanie odpowiedzi na wiele pytań dotyczących różnych aspektów związanych z procesem rehabilitacji, które będzie można w przyszłości wykorzystać w innych placówkach” – wyjaśniał prof. Szczegielniak.

Głuchołaski szpital, między innymi dzięki swojej lokalizacji

w podgórskim klimacie, od wielu lat prowadzi rehabilitację osób z chorobami płuc i serca. Teraz te doświadczenia w połączeniu z wiedzą naukowców będą wykorzystane dla dobra pacjentów z całej Polski. W szpitalu czeka na nich już 60 łóżek, z możliwością powiększenia do stu, oraz grupa specjalistów różnych dziedzin.

„Przygotowaliśmy opracowany pod kątem tej choroby cykl zabiegów obejmujący pięć procedur. W ciągu trwającego trzy tygodnie pobytu zajmiemy się nie tylko ciałem, czyli poprawieniem wydolności wysiłkowej i krążeniowej, ale przez odpowiednie techniki relaksacyjne, także sferą psychiczną ozdrowieńców, których część ma problemy z koncentracją, odczuwa spowolnienie czy ma poczucie zagubienia. Mamy już za sobą doświadczenia z pierwszą grupą pacjentów, którzy w ankiecie po zakończonym turnusie wymieniali jako jeden z pozytywnych efektów poprawę swojego samopoczucia” – podkreśla naukowiec.



W samym szpitalu nie widać specjalnych obostrzeń, choć nie ma mowy o niekontrolowanych wejściach czy wyjściach z budynków.

Na jego terenie personel zwraca uwagę na przestrzeganie wszystkich zasad bezpieczeństwa – zwłaszcza noszenie masek.

„Koronawirus dla nas to nie nowość. Wiosną przywożono tutaj chorych na COVID z Domów Pomocy Społecznej i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. Widzieliśmy, co choroba potrafi zrobić z pacjentem. Wiemy, co należy robić. I, choć na rehabilitację przyjadą ozdrowieńcy, to do wszystkich podchodzimy z respektem, bo jeszcze wszystkiego o koronawirusie nie wiemy, a w domu czekają na nas rodziny” – tłumaczy szpitalna pielęgniarka.

Dlatego pacjenci ze szpitala nie mogą już swobodnie wychodzić z budynków, by jak wcześniej pooddychać świeżym powietrzem na zewnątrz. Pocięgą dla nich jest możliwość wyjścia na balkon, ciągnący się wzdłuż wszystkich sal z widokiem na góry i kameralne sale wyposażone we własne węzły sanitarne.

Robert Bryk, dyrektor oddziału NFZ w Opolu, podkreśla, że program ma zapewnione finansowanie na najbliższe dwa lata, a dla objętych nim pacjentów zapewnione są wszystkie środki obejmujące zarówno pieniądze dla specjalistów, jak i specjalistyczny sprzęt.

„Cieszę się, że to jeden z opolskich szpitali jest placówką wprowadzającą projekt tak ważny nie tylko dla pacjentów z regionu, ale i kraju. Program realizowany w Głuchołazach jest odpowiedzią na pilną potrzebę rozpoczęcia kompleksowej rehabilitacji pacjentów w celu pełnego powrotu do zdrowia” – podkreśla Bryk.

Jak informuje opolski NFZ, osoby po przebytej chorobie COVID-19 posiadające skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego na rehabilitację leczniczą w celu ustalenia terminu przyjęć mogą dzwonić do szpitala pod numery: 77 40 80 169 i 77 40 80 168.

Autor: Marek Szczepanik, PAP.

Zmarł wolontariusz w badaniu szczepionkowym COVID-19



Wolontariusz w badaniu szczepionki [COVID-19](#) firmy AstraZeneca zmarł w [Brazylji](#), potwierdził w środę krajowy organ ds. Zdrowia.

Władze Anvisa oświadczyły, że   na razie nie powstrzymaj   pr  b szczepionek przeciwko [wirusowi z KPCh \(Komunistyczna Partia Chin\)](#) i prowadz   dochodzenie w sprawie   mierci.

Wolontariusz zmarł 15 pa  dziernika, ale Anvisa zosta   poinformowana o   mierci w poniedzia  ek, [poda  y](#) w  adze ds. Zdrowia w komunikacie prasowym. W o  wiadczeniu Anvisa stwierdzi  a,   e      w oparciu o zobowi  zania do zachowania poufno  ci etycznej przewidziane w protokole, zaang    owane agencje regulacyjne otrzyma  y cz    ciowe dane dotycz  ce dochodzenia prowadzonego przez t   komisj   [i] zasugerowa  y kontynuacj   badania  .

Obecnie trwa dochodzenie. Nie podano   adnych informacji o wolontariuszu.

Urz  d ds. Zdrowia zauwa  y  ,   e     dane ochotnik  w do bada   klinicznych musz   by   traktowane jako poufne, zgodnie z zasadami poufno  ci, godno  ci ludzkiej i ochrony uczestnik  w  , jak czytamy w komunikacie prasowym.

Federalny Uniwersytet w Sao Paulo, który pomaga koordynować procesy w Brazylii, powiedział agencji Reuters, że wolontariusz jest obywatelem Brazylii.

Nie jest jasne, czy ochotnik otrzymał zastrzyk placebo, czy szczepionkę.



Brazylijski minister zdrowia Luiz Henrique Mandetta (z prawej) podaje prezydentowi Jairowi Bolsonaro alkohol w żelu, używając masek ochronnych, podczas konferencji prasowej na temat planów rządu i środków dotyczących kryzysu wirusowego KPCh w Brazylii, w Pałacu Planalto w Brasili w Brazylii, w marcu 18 lutego 2020 r. (Andre Coelho / Getty Images)

AstraZeneca powiedziała w środę w mediach, że próba szczepionki będzie kontynuowana.

„Nie możemy komentować poszczególnych przypadków w trwającym badaniu szczepionki, ponieważ ściśle przestrzegamy tajemnicy lekarskiej i przepisów dotyczących badań klinicznych, ale możemy potwierdzić, że przestrzegano wszystkich wymaganych procedur” – stwierdza oświadczenie. „Wszystkie znaczące zdarzenia medyczne są dokładnie oceniane przez badaczy,

niezależną komisję monitorującą bezpieczeństwo i organy regulacyjne. Oceny te nie doprowadziły do „żadnych obaw dotyczących kontynuacji trwającego badania”.

Uniwersytet Oksfordzki, który również pomaga w badaniu, potwierdził plan dalszych badań, mówiąc, że „nie było żadnych obaw o bezpieczeństwo badania klinicznego” – [podał](#) Reuters. „Niezależny przegląd, oprócz brazylijskiego organu nadzoru, zalecił kontynuację procesu” – dodał rzecznik Oksfordu Alexander Buxton, według CNBC.

Brazylia poinformowała, że ponad 154 000 osób zmarło przez COVID-19, a ponad 5,2 miliona osób zostało zarażonych.

Food and Drug Administration wstrzymało późne badanie kliniczne przeprowadzone przez firmę AstraZeneca w Stanach Zjednoczonych, co oznacza, że „farmaceutyczny gigant nie może podawać amerykańskim ochotnikom drugich dawek dwudawkowego schematu szczepień.

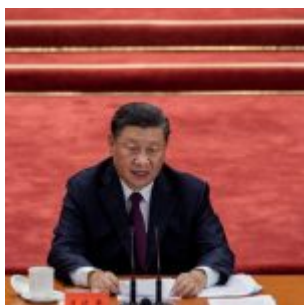
Nastąpiło to po tym, jak AstraZeneca oświadczyła 8 września, że „jej badanie szczepionki zostało wstrzymane z powodu choroby u pacjenta w Wielkiej Brytanii. Od tego czasu proces wznowiono w Wielkiej Brytanii i innych krajach.

AstraZeneca jest jedną z czterech firm wspieranych przez Stany Zjednoczone, które przeprowadzają późne testy pod kątem możliwej szczepionki.

Źródło:

[theepochtimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Chiński przywódca nagle kończący podróż do Guangdong, co podsycza spekulacje na temat jego zdrowia



Chiński przywódca [Xi Jinping](#) wrócił do stolicy wkrótce po [wygłoszeniu przemówienia](#) w południowych Chinach 14 października, podczas którego nieustannie kaszłał.

Kaszel Xi, w połączeniu z niezwykle męczącym wyjazdem, wywołał spekulacje w zagranicznych [chińskojęzycznych](#) mediach na temat jego stanu zdrowia i tego, czy mógł mieć [COVID-19](#).

Cicho wychodząc

Xi wizytował prowincję [Guangdong](#) w dniach od 12 do 14 października.

Podczas oficjalnych podróży przywódcy Komunistycznej Partii Chin (KPCh) zwykle nie ogłaszają swoich planów podróży z wyprzedzeniem.

Ale to typowe dla starszych przywódców, że odwiedzają lokalnych urzędników i otrzymują od nich osobiście raport ostatniego dnia podróży.

Wczesnie rano 12 października państwowe media Xinhua [ogłosiły](#), że Xi odwiedzi w środę południowe miasto [Shenzhen](#) w prowincji Guangdong.

Chińskie media państwowe początkowo [informowały](#) o działaniach Xi.

Powołując się na informatorów, hongkońska gazeta Apple Daily poinformowała, że 习近平 planował odwiedzić pobliskie miasto Kanton po wygłoszeniu przemówienia w Shenzhen, aby odwiedzić biura i fabryki dużych firm technologicznych.

Ale po przemówieniu Xi w środę rano państwowe media milczały. Następnego dnia w mediach ukazał się [raport](#) z podróży Xi do Guangdong. Ponieważ media nie donosiły, że Xi słuchał raportu lokalnych urzędników, sugerowały, że Xi już wrócił do Pekinu.

Podczas trzech poprzednich wizyt Xi w Guangdong, odkąd został przywódcą partii, spotkał się z lokalnymi urzędnikami, aby otrzymać ich raport ostatniego dnia swojej podróży.

Analiza

Amerykański komentator do spraw Chin, Yang Wei, zwrócił uwagę, że takie spotkania z lokalnymi urzędnikami są ważne politycznie, ponieważ są zazwyczaj okazją dla urzędników do osobistego wyrażenia lojalności wobec Xi.

„Nie tylko urzędnicy z Kantonu i Shenzhen, ale także szefowie partii i gubernatorzy z pobliskich prowincji, takich jak prowincje Fujian, Guangxi i Jiangxi, prawdopodobnie również dołączyliby do spotkania” – powiedział Yang.

Partia odbędzie piątą sesję plenarną 26 października, która jest kluczową konferencją w celu omówienia następcy lidera partii, przyszłego planu pięcioletniego, a także awansów urzędników.

Ze względu na czas, Xi prawdopodobnie chciałby umocnić lojalność swoich podwładnych takim spotkaniem. Jest więc bardzo niezwykle, że Xi nie odbył takiego spotkania podczas swojej ostatniej podróży do Guangdong.

Wiele mediów i chińskich osobistości internetowych spoza Chin zaczęło spekulować, czy przedwczesne odejście miało związek ze stanem zdrowia Xi.

Inni spekulowali, że Xi mógł obawiać się zarażenia COVID-19 z powodu lokalnej epidemii. W Kantonie okręgowa komisja zdrowia Huadu [ogłosiła](#) 16 października, że □□jeden z jej mieszkańców został zarażony 15 października.

Wydaje się, że spekulacje wywołały odpowiedź Pekinu.

Również 16 października państwowe media podały, że Xi był gospodarzem spotkania w Pekinie z Biurem Politycznym, organem 25 najpotężniejszych przedstawicieli partii.

Według Xinhua, Biuro Polityczne [omówiło](#) plan rozwoju podwójnego miasta Chengdu-Chongqing i technologie kwantową.

Komentator Yang [napisał](#) w komentarzu, że biorąc pod uwagę brak politycznego znaczenia spotkania, wydarzenie mogło pokazać opinii publicznej, że nie ma problemów zdrowotnych.

„W ten sposób okaże się, że jego podróż do Guangdong została przerwana na ważniejsze spotkanie w Pekinie. Jednak [na podstawie doniesień medialnych] na spotkaniu nie omówiono kluczowych kwestii ani nie podjęto ważnych decyzji ”- napisał Yang.

Gubernator Pensylwanii
zawetował ustawę dającą

restauracjom możliwość działania na pełnych obrotach



Gubernator [Pensylwanii](#) Tom Wolf (Niemcy) 16 października zawetował ustawę, która pozwoliłaby restauracjom samodzielnie decydować, czy otworzyć pełną pojemność, mówiąc, że środek „zagroza zdrowiu i bezpieczeństwu publicznemu” pośród rosnącej liczby przypadków [wirusów KPCh](#).

Ustawa HB 2513 została uchwalona w Pensylwanii 23 września i dałaby właścicielom restauracji, barów i klubów swobodę działania na pełnych obrotach. Liczba miejsc w barach i restauracjach w całym stanie wynosi obecnie 50 procent, co ma na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się COVID-19, choroby wywoływanej przez [wirusa z Wuhan](#).

Zniosłoby to również wymóg zakupu posiłku, aby otrzymać napój alkoholowy.

W liście ([pdf](#)) do prawodawców w piątek Wolf przytoczył rosnącą liczbę pozytywnych przypadków w stanie, mówiąc, że ustawa „zwiększa prawdopodobieństwo epidemii COVID-19”.

W sobotę odnotowano drugi najwyższy dzienny wzrost liczby przypadków COVID-19 – 1857 – od początku wybuchu tzw. epidemii. Nastąpiło to zaledwie kilka dni po tym, jak urzędnicy powiedzieli, że widzi początek „[jesiennego odrodzenia](#)” wirusa KPCh.

„Te federalne i stanowe wytyczne dotyczące łagodzenia skutków zostały ustanowione w celu zmniejszenia ryzyka

rozprzestrzeniania się COVID-19 ze względu na powagę tej pandemii. Te wytyczne nie tylko chronią klientów, ale także chronią pracowników i społeczność ”- napisał Wolf.

„W zakresie, w jakim wirus odrodzi się tej jesieni i zimy, potrzebujemy, aby te krytyczne wytyczne dotyczące łagodzenia skutków pozostały na miejscu i musimy zachować możliwość wdrażania dalszych środków łagodzących, jeśli to konieczne”.

We’ve seen >1,000 cases a day for the past ten days in Pennsylvania. It's the start of a fall resurgence of COVID-19.

We’re doing our part to prepare – but Pennsylvanians have an important role to play, too.

Wear a mask, social distance, and download the COVID Alert PA app.

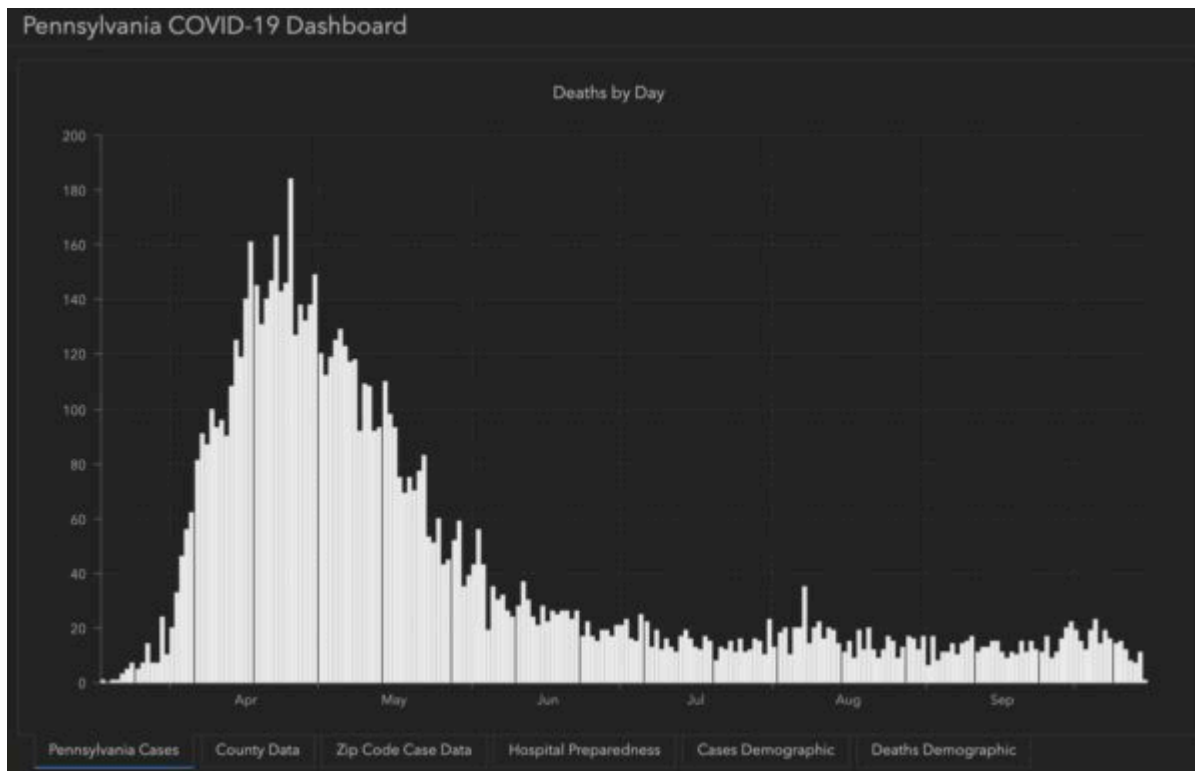
– Governor Josh Shapiro (@GovernorShapiro) [October 15, 2020](#)

Wolf powiedział, że ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa w lokalach restauracyjnych jest „wyjątkowe” ze względu na to, jak dużo czasu ludzie spędzają w bliskim sąsiedztwie oraz ponieważ „praktyki profilaktyczne”, takie jak noszenie maseczki, nie są możliwe podczas jedzenia lub picia.

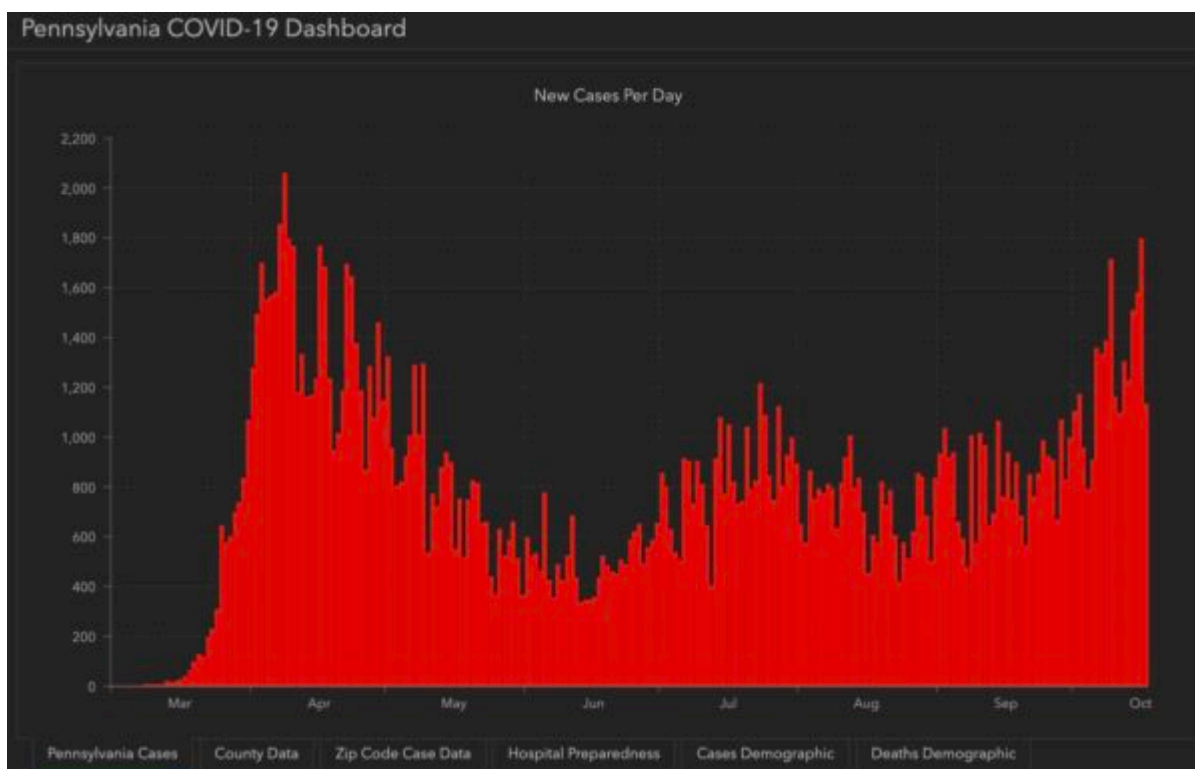
Dodał, że państwo powinno zamiast tego skupić się na przywracaniu dzieci do szkoły, utrzymywaniu otwartości szkół i biznesów oraz „podejmowaniu środków ostrożności, aby nasze społeczności były zdrowe”.

Ustawa wraca teraz do legislatury i wymagałaby większości dwóch trzecich głosów, aby ją unieważnić.

Od 17 października w Pensylwanii było [8](#) 492 zgonów związanych z COVID-19 i łącznie 180 943 znanych przypadków.



Liczba zgonów związanych z COVID-19 w ciągu dnia w Pensylwanii do 17 października 2020 r. (Vital Records Program / Pennsylvania Department of Health)



Liczba przypadków COVID-19 w ciągu dnia w Pensylwanii do 17 października 2020 r. (Pennsylvania National Electronic Disease Surveillance System / Pennsylvania Department of Health)

Sekretarz zdrowia Pensylwanii dr Rachel Levine powiedziała w zeszłym tygodniu, że stan jest znacznie lepiej przygotowany na

napływ przypadków COVID-19 niż na początku epidemii, powołując się na więcej środków ochrony osobistej, program śledzenia kontaktów i wystarczającą ilość łóżka szpitalne.

Tekst w j.angielskim:

[theepochtimes.com](https://www.theepochtimes.com)